

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii i Pomorskiej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 63 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAŁ
General Marii Wittek

adres:
Lublin



brak zdj.

AK
okr. Lublin
Ob. Lublin

FINKOWSKA Janina

siostra
Leokadii Finkowskiej
T. 968/WSK

zam. Stycharczuk
ps. "Czarna"

we wstępie zdj. Ireny Finkowskiej (siostra
paniny) PWK, AK Lublin

969/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 969/W5K.....
.....FIWKOWSKA Janina.....
.....zam. Stycharszuk.....

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa ✓
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora ✓

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora ✓
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. ✓
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) ✓
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. ✓
- III/5 – inne... ✓

IV. Korespondencja ✓

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie ✓

I 11 Relacja właścina



Wpłynęło dnia 06.IV.98
Ldz. 887/WSK/98Schemat Relacji PSK o Służbie Wojskowej Kobiety, odbytej
w latach 1939-1947

Strycharczuk Jarina z d. Firskowska ur. 20.07.1926 w Łudwirze gmina
Łubartów córka Jana i Julii z d. Zygorska, zamieszkała obecnie w Lublinie
ul. Dembowskiego 6 m 5 tel. 447-33-15. pseudonim „Czarna”

Matka Julia - gospodyni domowa - ojciec Jan Kolejars, jako uczeń Gimnazjum
zaciągnął się na ochotnika w r. 1915 (albo 1914) do Legionów Polskich pociąga
Piłsudskiego, gdzie walczył do końca 1-szej wojny światowej o stopniu kaprala, ranny
pod Wang, Kukels i odnaleziony krzyżem.

Po 1-szej wojnie światowej pracował jako kolejarz - kierownik pociągu i jako były
legionista otrzymał działkę budowlaną w Lublinie w dzielnicy Dziesiąta ul. Morcynów 9,
pobudował się a przy niej ogród obsadził drzewami i krzewami owocowymi. Dom ten
i ogród był i służył w okresie II wojny światowej jako punkt konspiracyjny.

Było ras w domu 5-ro dzieci.

1. Najstarsza siostra Irera ur. nr. 1919 zdała w r. 1938 maturę w Państwu
Gimnazjum im. Ursuli Lubelskiej, służyła w harcerstwie a następnie w Przyprawo-
wierzu Łojck, co nie przeszkadzało jej studiować na Katolickim Uniwers-
ytecie Lubelskim. Zmarła w r. 1956.
2. Druga z kolei siostra Maria ^{ur. 1922 r.} uczyła się w Pryw. Lic. Ogóln. P. S. Arcisz, gdzie była
harcerką, należała do Przyprawob. Łojckiego. Obie siostry były na obodach PZK
przed II wojną w spale. Siostra Maria zginęła od bomby 11 maja 1944 r.
3. Trzecia siostra Leokadia Firskowska - Ligierzenowska
ur. 1924 r. również przed II wojną świat. również uczęszczała do
Gimnazjum Karłowiczek w Lublinie również była harcerką.

4. Ja Janina Strycharczuk - Finkowska przed wojną ukończyłam
| szkołę Powstania. W r. 1938 wstąpiłam do harcerstwa. Po ukończeniu szkoły
w r. 1939 zdałam do Państ. Gimn. i Lic. im. „Unii Lubelskiej”, lecz
po 3-oi misji cała hitlerowcy poramykali wszystkie licea ogólnoklasz.
a w naszym Lic. Unii Lubelskiej powstał szpital dla polskich żołnierzy
w ramach akcji harcerskich po przewrocie krótkim w P.C.K., wraz
ze starszymi siostrami na pole profesorki tamtejszego liceum p. Molly
pomagałyśmy opiekować się rannymi żołnierzami polskimi.
W r. 1942 ukończyłam Gimn. Handlowe p. Ł. Ardzewskiej w Lublinie nie
zaprzestając działalności harcerskiej. Wraz z siostrami i bratem Józefem, oraz
| harcerkami Dobrowską - Raabę Jadwigą, Chojną, Genowefą - Zdziobkowską ?
? pisaliśmy na murach Lublina symbol „Polska Walczy”, rozlepialiśmy
? ulotki antyhitlerowskie, oraz dostarczaliśmy chleb i środki opatrunkowe
wizniom Obozu koncentr. „Majdanek”, których hitlerowcy wyprawiali do
roboty w okolicy w. Elektrycznej i Długiej.
| 1 lutego 1943r. złożyłam przysięgę przed dowódcą AK Oddziału
Łotniskowego „Świdnik” porucznikiem Romualdem Zwolińskim ps. Fin-
| Finiewicz, dostalam ps. „Czarna” i przydzielił do tego Oddziału jako
Tajczniczka i prowadząca skrynkę kontaktową między dowództwem
Oddziału i jego komórkami pracującymi w terenie nadawczo - odbiorczych
radiostacji. Wraz z siostrą Leokadią Szycierzeuską i bratem Józefem
prowadziliśmy tajczną, przenawialiśmy szyfry, meldunki meteorologiczne,
oraz wykonywaliśmy inne polecenia organizacyjne. Tu muszę wspomnieć
o najml. bracie Józefie, który będąc harcerzem uczęszczał w okresie okupacji
hitlerowskiej do Gimnazjum Mechanicznego i ~~24~~ 25 marca 1943r. złożył przysięgę
przed prof. Wsiego Gimn., Romualdem Zwolińskim a naszym dowódcą
Fin-Finiewiczem i w ten sposób został młodym żołnierzem AK otrzyma-
jąc pseudonim „Benek”.

Wraz z siostrą Zeokadią Higiorewską-Finkowską bratem Józefem rozstawialiśmy światła dla samolotów celem umożliwienia rzutów z lekami, środkami opatrunkowymi i bronią, które później dostarczaliśmy pod wskazane adresy.

Na polecenie dowódcy Romualda Zwolińskiego ps. Fin - Finiewicz utrzymywaliśmy kontakt z partyzantami „Włokos” jak Karolem Kuziołą ps. „Dąbek” i jego bratem ps. Gausdał Aleksandrem Kuziołą, który był kilka razy na naszym punkcie kontaktowym w Lublinie przy ul. Mowityczów 9 po broszury i broni. Do partyzantki przyłączył się również mój brat Józef Finkowski.

Ja Janina, siostra Zeokadi^{Prigorskiej} oraz ojciec mój Jan Finkowski podczas wyzwolenia Lublina w lipcu 1944 r. braliśmy udział przy wyzwoleniu naszego miasta i wtedy został zabity mój ojciec Jan przez hitlerowca z karabinu. My z siostrą wzięliśmy z życiem i zajęliśmy się pochowaniem ojca, którego narazie musieliśmy w trumnie i w kocach zekopad w ziemi, gdyż na cmentarzu przy ul. Lipowej gdzie był nasz grób bronił się jeszcze hitlerowcy. Dopiero po tygodniu można było pochować ojca. Rodzina moja posiadała dwie straty osobowe - matka Julia zabita bombą 11 maja 1944 r., siostra Maria zabita bombą 11 maja 1944 r., a ojciec Jan nie doczekał wyzwolenia Lublina. Brat mój Józef po powrocie z partyzantki, ucząc się ukończył studia na Uniwersytecie M.C. Skłodowskiej w Lublinie z dyplomem magistra - inżyniera. Pracował jako nauczyciel i zmarł w r. 1987. Dowódca naz. Romuald Zwoliński - doktor nauk technicznych zmarł 1987 r. Najstarsza siostra ^{Jrena} moja zmarła w wieku 37 lat w r. 1956.

W aktywny udział w AK zastałam odznaczona Krzyżem AK Nr. 39451 i Medalem Wojaka Nr. 41997. Po wyzwoleniu w r. 1944 rze mając środki do życia musiałam podjąć pracę od 5 sierpnia 1944 r. z zmobilizowanej jeszcze Dyrekcji P.K.P. gdzie przyjęto mnie do pracy w char. Kancelistki, jako córka kolejarza zabitego przez hitler. Jana Finkowskiego.

gdzie pracowałam do listopada 1949r, następnie
pracowałam do r. 1953 w Narodowym Banku Polskim jako
księgowa jednocześnie ucząc się w liceum dla Pracujących
im. ST. Kunickiego i tu zdałam dużą maturę.

W r. 1953 zawarłam związek małżeński zmieniając nazwisko na
Strycharczuk. Po wyzwoleniu Lublina pracowałam w różnych
Przedsiębiorstwach jako księgowa aż do czasu przejścia na
emeryturę. Ogólnie mam 40 lat pracy zawodowej.

Mam 71 lat, jestem po zawałe serca, mam cukrzycę, astmę,
ostroporozę, przewlekłe zapalenie oskrzeli przechodzące w zapalenie
płuc. Jestem pod stałą opieką kardiologa, posiadam niedomy-
kalności zastawek: mitralnej, aortalnej i trójdzielnej. Żywa nie
wychodził wcale na dwór z obawy przed chorobą płuc i ciągłymi
antybiotykami.

Do chwili obecnej utrzymuję kontakty z żyjącymi przez żołnierzami
Armii Krajowej, "Szare Szeregi" jak Raabe - Dobrowolską Jadwigą ps. Urszula
Choińską Gerową ps. mian Zdziewichowską ps. Roma, oraz Zakrzewskim
Jerzym ps. Wojerek.

Strycharczuk Janina

Lublin, dn 19 lutego 1997r.

IIA-5

Załącznik do schematu Relacji z PSK
K^o załączeniu przesyłam 2 zdjęcia siostry mojej
Ireny Firkowskiej, ur. 1919 r., przebywającej w r. 1938
na Obozie Przystosowania Wojskowego w Spale

(Załącznik w
10 2)

Siostra Irena Firkowska zmarła w r. 1956
na skutek ciężkiej choroby, pochowana jest w Żublinie
na cmentarzu przy ul. Lipowej z małżonkiem tylko
taki jej zdjęcie Józefa Strycharczuk

Na obydwu zdjęciach 1-sza z lewej strony
Z czasów okupacji zdjęć jej nie znalazłam
i nie mogłam porozumieć się z kimś z jej
otoczenia gdyż wśród żyjących nikogo już nie
spotkałam:

Z szacunkiem

Henryk...



II. Materiały uzupełniające relację



Stwierdza się, że ob. Józef Finkowski w okresie okupacji hitlerowskiej uczęszczając do Szkoły Mechanicznej w Lublinie, przy ul. Czwartek 3 był początkowo w drużynie harcerskiej "Szare Szeregi" a później wstąpił do Armii Krajowej i był w Oddziale Lotniczym "Świdnik".
 Będąc w drużynie harcerskiej "Szare Szeregi" zapoznał się z różnymi rodzajami broni, rozlepił ulotki oraz pisał na murach Lublina symbol "Polska Walczy". W ramach akcji harcerskiej pomagał wianicie obozu koncentracyjnego "Majdanek" dostarczając im chleb i żywność. Podczas tej ostatniej działalności został dwukrotnie pobity przez Niemców.
 Dowódcą Oddziału był porucznik Zwoliński Romuald ps. Pin-Finiewicz, był on Komendantem Konspiracyjnej Obsługi Lotniaków polowych, gdzie zrzucono broń, amunicję oraz ludzi z desantu. Ob. Józef Finkowski wspólnie z innymi członkami Oddziału dokonywali przetrzutów broni i przeprowadzali ludzi z desantu na wyznaczoną kwatery. Należał do Oddziału ofensywnego gdyż mieli zdobywać Świdnik - niemieckie lotnisko obok Lublina.
 Finkowski Józef wraz z innymi członkami Oddziału przygotowywali ochrony dla radiostacji w Szeleńcu. Przewieźli łącznie i przeneśli melonki dla lotniaków w Radawcu. Brali udział w ćwiczeniach rzucania granatów na półgłose i byli specjalistami w tej dziedzinie. Dowódcą Oddziału porucznik Pin wykorzystując tę specjalność zorganizował na początku 1944 r. grupę dywersyjną w której wchodził: Józef Finkowski, Świętek Jerzy, Protasiewicz Zbigniew i inni. Grupa ta obrzucała granatami pociągi wiozące czołgi i działa na wschód od Chełma. Uszkodzili w ten sposób kilka czołgów i dział jedzących w pociągach na front wschodni. Podczas tej ostatniej działalności mieli kilka potyczek z Bahnschutzami /niemieckimi strażnikami ochrony kolei/. W czasie tych starć zginął Świętek Jerzy. Protasiewicz Zbigniew został ślepym i zginął na Majdanku w wieku 16 lat.
 Działalność podziemna Józefa Finkowskiego datowała się od dnia 1 marca 1943 roku do okresu wyzwolenia tj. do 22 lipca 1944 roku.

Jerzy Wypych
 członek ZBOWID
 nr karty kombatanckiej 078419

Jerzy Żytek
 członek ZBOWID 646898
 nr karty kombatanckiej

Jurydyk -

Żytek

Zrzeszenie Polaków
 Związek Bojowników
 o Wolność i Demokrację
 KOŁO ZAKŁADOWE
 „TRANSBUD LUBLIN”
 21-147 Lublin, Al. Spółdz. Pracy 36

SKARBNIK KOŁA

Bogdan Królowski



IV. Korespondencja



FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

Toruń ~~21.IX~~ 1998r.

1-X

IV-1

„Memoriał Gen. Marii Wittek”

L.dz. 1280 / IV 6K / 98 Kopia

Pani Janina Stycharczuk
Lublin, ul. Dembowskiego 6 m 5

Szanowna Pani !

Bardzo przepraszamy, że dopiero teraz odpisujemy na Pani list z czerwca br., ale ze względu na czas urlopowy nie mogliśmy uczynić tego wcześniej.

Dziękujemy za informacje na temat Pani siostry, Leokadii oraz za przysłanie do naszego Archiwum zdjęcia Pani siostry, Ireny. Może mogłaby Pani wspólnie z siostrą Leokadią napisać relację siostry, Ireny. Moglibyśmy wówczas Jej również założyć w naszym Archiwum teczkę osobową.

Prosimy także, o ile jest to możliwe, o przysłanie do naszego Archiwum jakichkolwiek dokumentów poświadczających Pani działalność konspiracyjną (mogą być kserokopie). Oczywiście zaświadczenie o działalności konspiracyjnej Pani brata jest dla nas cenne (złożyliśmy je w Pani teczce), jednak cenniejszym dokumentem dla nas, ze względu na charakter naszego Archiwum, byłoby zaświadczenie o Pani działalności.

Jeszcze raz dziękujemy za przysłane materiały i zapraszamy do dalszej współpracy.

Z wyrazami szacunku
sz K. Minczykowska
Katarzyna Minczykowska
Dokumentalistka Archiwum WSK
przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”

Wpłynęło dnia 9.06.98

L.dz. 7289 1756/98

Lublin, dnia 3 czerwca 1998 r.

Strycharczuk Janina

20-130 Lublin

ul. Dembowskiego 6 m 5

Fundacja

Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej

ul. Ś. Garbary 87-100 Toruń

Bardzo dziękuję za korespondencję z dnia 1.06.1998 r. L.dz. 1214/20SK/98 r., oraz za zaproszenie na Zlot Gunczyriaków. Z wielką przykrością donoszę, że z uwagi na mój stan zdrowia nie będę mogła wziąć udziału; jestem po zawale serca, mam poważne uszkodzenia zastawek mitralnej, aortalnej i trójdziałkowej. Sama nie wychodzę na powietrze, a już nie ma mowy o żadnej podróży. Przeszłam zdrowie (jestem po 3-ich operacjach) i młode lata i trzeba się zabierać do świata. Z siedmioosobowej rodziny pozostałyśmy się tylko dwie: ja i siostra Leokadia Złocińska z d. Finkowska ps. „Baśka” zam. w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 24 m 54, również b. schorowana - jesteśmy inwalidkami 1-szej grupy.

Zdjęci z okraju okupacji nie posiadamy, wtedy chodziłyśmy koleżankami bojąc się dostać w Tapy Gestapo. Przesyłam natomiast zdjęcie najstarszej siostry Henry Finkowskiej z r. 1938 jako dowód przeszkolenia w Org. Przygotowania Wojakowego na obocze w Spale, która podczas okupacji niemieckiej jako ciotka Armii Krajowej pracowała w podziemiu i wspierała naszą organizację szkoląc ją i udzielając porad. Ponadto nie wiem czy to będzie miało jakąś wartość ale chciałam wspomnieć, że w papierach brata najmłodszego znalazłam stwierdzenie o działalności jego w Armii Krajowej pod ps. „Benek” nr. 26.10.1928, a zmarłego po ciężkiej chorobie 25.10.1987 r. Brat nazywał się Józef Finkowski. Zaświadczenie powyższe pozwala mi ^{sobie} również przelać.

Serdecznie pozdrawiam

Janina Strycharczuk z d. Finkowska teściwa wob. nr. inwentarzu 20/20SK,

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul.W.Garbary 2,tel.65-22-186
87-100 TORUŃ

Toruń 1.VI.1998r.

„Memoriał Gen.Marii Wittek” *kopia*

S. di. 12 14 / WSK / 98

Pani Janina Stycharczuk
Lublin, ul.Dembowskiego 6/5

Szanowna Pani !

W kwietniu br. p.Marta Orlicz (SZŻ AK Zarząd Okręgu w Lublinie) przysłała do naszego Archiwum relację z Pani służby wojennej, za którą bardzo dziękujemy. Założyliśmy Pani teczkę osobową, nr inwentarza 969/WSK.

Pisze Pani o swoich Siostrach. Czy mogłaby Pani napisać relacje o ich służbie wojennej. W naszych zbiorach posiadamy już relację Pani Siostry, Leokadii. Założyliśmy Jej teczkę osobową, nr inwentarza 968/WSK. Nie mogliśmy jednak Jej osobiście podziękować, gdyż nie podała Ona nam adresu. Prosimy zatem Panią o przekazanie siostrze naszych pytań i próśb odnośnie uzupełnień relacji.

Prosimy, o ile to jest możliwe, o przysłanie do naszego Archiwum zdjęć (najlepiej z lat 40-tych) oraz dokumentów poświadczających działalność konspiracyjną Pani i Pani Siostry, Leokadii. Interesują nas również informacje na temat prasy, którą Panie kolportowały (tytuły). Ważne dla nas są też pseudonimy. Czy Pani Siostra, Leokadia używała ps;”Baśka” ?

Piszą Panie, że przed wojną należały do PW. Czy mają Panie na myśli PWK (Przysposobienie Wojskowe Kobiet) ? Czy były Panie na obozach PWK ? Może zechciałyby Panie uczestniczyć w uroczystościach z okazji 70 - lecia istnienia obozu garczyńskiego ? Dołączamy na ten temat list dyrektora Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego w Garczynie. Najprawdopodobniej p.prof.Elżbieta Zawacka będzie na Zlocie Pewiaczek w Garczynie.

Jeszcze raz bardzo dziękujemy za cenne dla nas relacje. Prosimy o przekazanie podziękowań Siostrze, Leokadii. Prosimy też o napisanie szerszych relacji o pozostałych Siostrach.

Z wyrazami szacunku i prośba o współpracę

K. Minczykowska

Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Działu WSK

przy Fundacji „Archwum Pomorskie AK”

Gronowicz

VI. Fotografie

AK
Lublin

FINKOWSKA Irena

- siostra Finkowskiej Jany (I. 969/Wsk)
- zdjęcia (org.), 1938, 2 szt.



VI-1

FUNDACJA

Finkowska Irena

(siostra Finkowskiej

Jaruny)

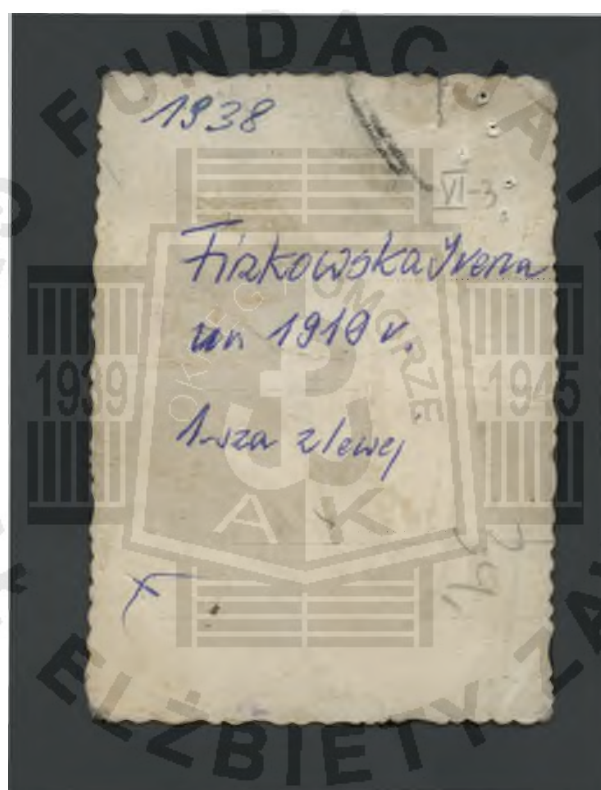
1939

zdj. (org.), 1938,

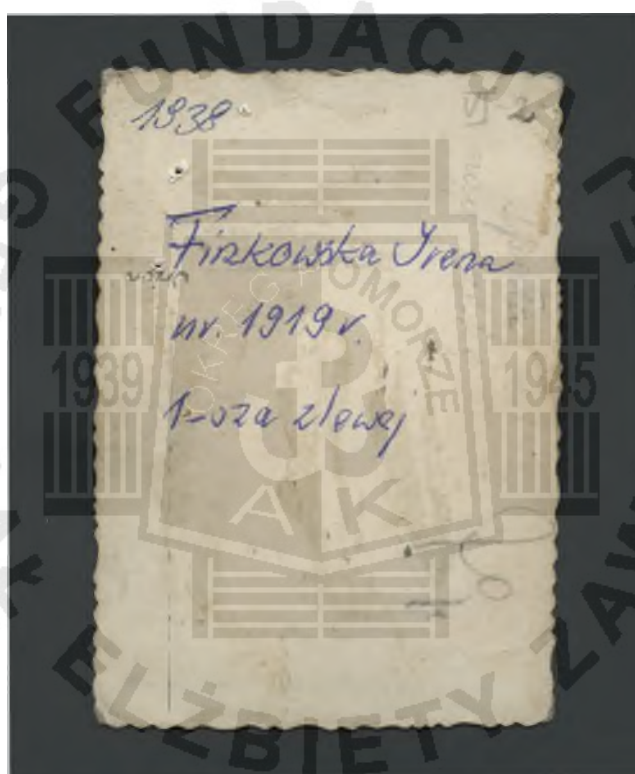
2 szt.

ELŻBIETY ZAWACKIEJ









FINKOWSKA *Janina*

